

A to już Chelmo...



... i Bartek rozpalający grila.





Ja też kiedyś
zostałem Ułanem...!

Kubuś świetnie
opanował jazdę konną :)





Grzegorz - prawdziwy rycerz!



Po walce rycerzy - zasłużony odpoczynek.

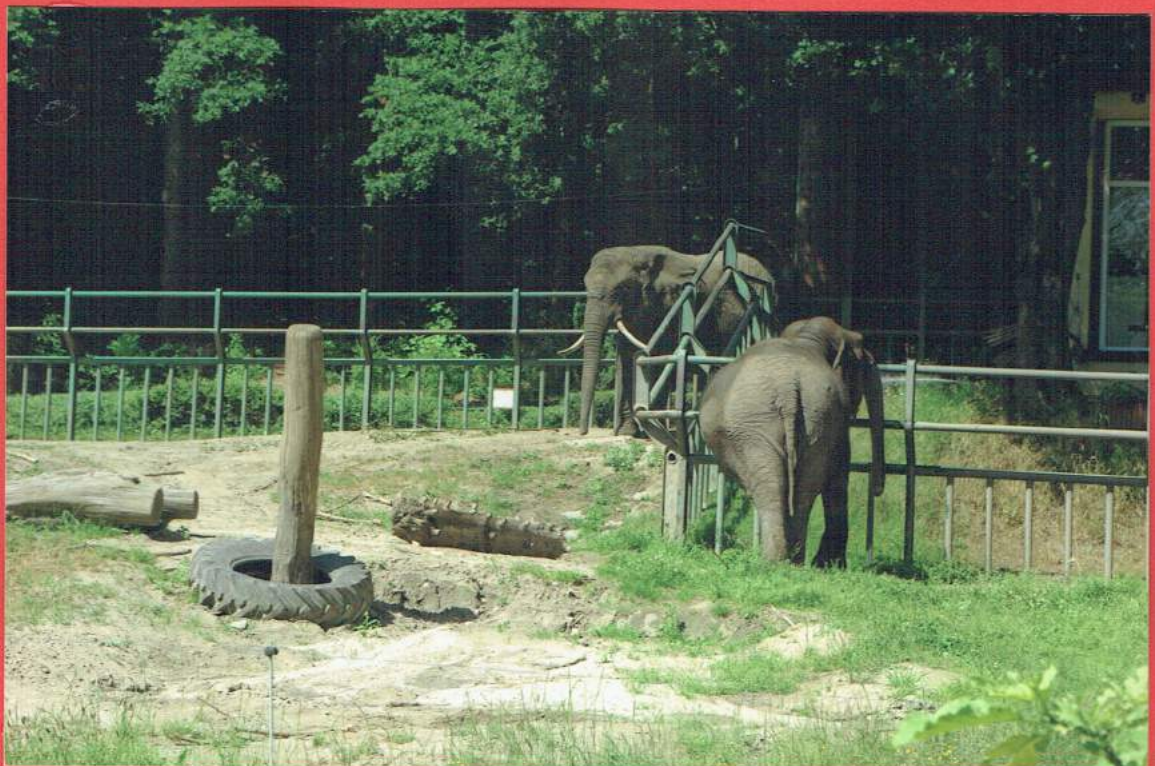


Spacerkiem po zoo





Spacerkiem po zoo





Chciałoby się polatać...





Łapcie pały! Oddatujemy! ☺



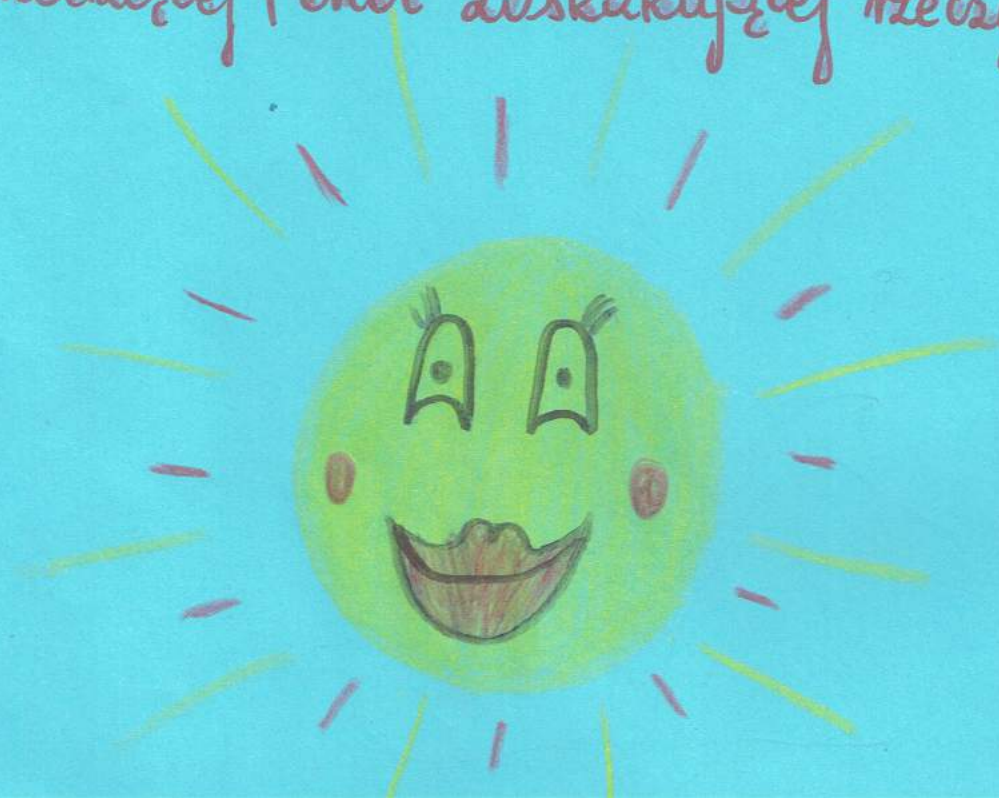
Zwiedzaliśmy
zamek w Gnieźnie.



Było
super!!! 😊
...

"Koniec wakacji"

Już ciepłe powietrze
zniknęło niespodziewanie.
Skonczyło się nowych
miejsc odkrywanie
Deszcz zimny popadał
i mam jesień zapowiedział.
Przygody i letnie wrażenia
to tylko wspomnienia.
Więc leniuchowaniu trzeba
powiedzieć: Dowiedzenia!
Choć ludzie bardzo żałują,
że już te dni przemijają.
Nie będzie blasku słońca.
Tych emoji, uśmiech, niepewności
i niespodziewanych czasem gości.
To koniec. Czas powrócić do normalności.
Nadchodzącej, choć zaskakującej rzeczywistości.



GMINA UNISŁAW Prezes „Iskierki”: - Jest w nich ogromna ciekawość świata. Wszystko chcą zobaczyć i dotknąć

Smakują życie z uśmiechem

W Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Iskierka” dbają o edukację i integrację podopiecznych. Podczas półkolonii pn. „Dzieje polskiego oręża” poznawali oni historię i zakątki Polski.

Półkolonie trwały dwa tygodnie i obfitowały w atrakcje. o to, aby program był ciekawy dba Jan Michałowski, prezes Stowarzyszenia.

W rycerskim stroju do ciężkiego śmigłowca

- Odwiedziliśmy Ośrodek Edukacji Historycznej „Gród Folsztek” pod Brodnicą, gdzie poznaliśmy życie średniowieczne, uczyliśmy się fechtunku, lepiłiśmy garnki z gliny, mieliśmy ziarno na mąkę - Jan Michałowski wymienia główne atrakcje. - Zorganizowano nam też wyprawę do lasu. To była żywa lekcja historii. W stadninie koni w Otowicach, jej właściciel - ulan, pokazał nam stroj ullański, jeździłiśmy tam bryczką, konno, piekliśmy kiełbaski w ognisku i na grillu. Poznaliśmy też Rycerzy Chorałowi Ziemi Chełmińskiej. Zobaczyliśmy pokaz walk rycerskich, przynieśliśmy ich stroje.

Uczestnicy zwiedzili jednostkę wojskową w Inowrocławiu, a dokładnie 56. Kujawski Pułk Śmigłowców Bojowych. Obej-



FOT. AUTORKA

Podczas podsumowującego spotkania oglądano zdjęcia zrobione podczas wakacyjnych wojaży

rzeli nowoczesne ciężkie śmigłowce „Apacze” - te które wylatują na misje do Afganistanu i Bagdadu), mogli wejść nawet do ich wnętrza. Widzieli start i lądowanie śmigłowców, byli w wieży kontroli lotów.

W oliwskim zoo, oglądali egzotyczne zwierzęta, a w Zamku w Gniewie - komnaty, w których były ekspozycje z bitwy pod Grunwaldem. Tam lepiłi zwierzątką z gliny, które spodobały im się wcześniej w zoo. Ponadto, odwie-

dzili Family Park w Bydgoszczy, pracownię profesora Ciekawskiego, gdzie przeprowadzali doświadczenia chemiczne.

- Nasze motto to „Sprawni, skuteczni, bezpieczni” - podkreśla prezes Michałowski.

Wrócili zadowoleni

Osoby niepełnosprawne na wakacje wyjazdy czekają cały rok. - Najbardziej podobają mi się w Family Parku - mówi Monika

Beszczynska, uczestniczka. Świetnie się tam bawiłam. Cała półkolonia była świetna, ponieważ mogliśmy zobaczyć wiele miejsc i rzeczy, których do tej pory nie widzieliśmy. Już nie mogę się doczekać następnego lata.

Pod jej słowami podpisuje się inny uczestnik - Grzegorz Talkowski.

- Baza śmigłowców robiła na mnie ogromne wrażenie - przyznaje Grzegorz. - Mogliśmy zobaczyć wszystko, czego dotknąć, obejrzeć

z bliska. Wspaniały był też piknik z rycerzami w Chełmnie. Ja dostaliśmy wówczas zadanie specjalne - byłem odpowiedzialny za grilla. Bartłomiejowi Maćkowskim w pamięci utkwiły chwile spędzone niedaleko Brodnicy, gdzie poznał średniowieczne życie i lepił garnki z gliny.

- Natomiast podczas wizyty i u rycerzy w Chełmnie przebrałem się w ich stroje, na długo zapamiętam pokaz walk rycerskich i hipopotamy z zoo w Oliwie - wymienia. - W Gzinie również wrażenie zrobiło, gdy armata strzelała na Anioł Pański.

W kość dały im tylko upały

Na pikniku kończącym półkolonie nie zabrakło uczestników ani gości. Z powodu deszczu nie mogli odbyć się pod chmurką, przeniesiono go do świetlicy wiejskiej.

- Jesteśmy wdzięczni i dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji półkolonii - mówi Jan Michałowski.

- Uczestnicy byli chętni do zabawy, wszystko ich interesowało, a przygotowany przez nas program był bardzo bogaty. Wszyscy jesteśmy zadowoleni. Jedne co nas meczyło, to upały - podsumowuje Lidia Krajewska, kierownik półkolonii.

MONIKA SMÓL
monika.smol@pomorska.pl

tel. 55 686 32 91

forum

www.pomorska.pl/forum

Wyjazd do Centrum Sztuki Współczesnej :)



Ale to interesujące.

